

Wniosek amerykański w sprawie wyborów na Korei

NOWY JORK, (PAP). — Delegacja amerykańska wniosła formalnie na ręce generalnego sekretarza ONZ projekt rezolucji w sprawie Korei. Rezolucja ta jest kontrpropozycją na projekt radziecki wycofania z Korei wojsk obu mocarstw okupacyjnych i pozostawienia narodu koreańskiego jego własnym siłom. Stany Zjednoczone proponują ze swej strony przeprowadzenie do końca marca 1948 r. wyborów na Korei w strefach amerykańskiej i radzieckiej. Wybory miałyby się odbyć pod kontrolą specjalnej komisji ONZ.

Arabowie w Jaffie wezвани do rejestru wojskowego

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Jaffy, że dowódca arabskich organizacji wojskowych w Palestynie, Minna Havar, wezwał młodzież arabską zamieszkującą Jaffę do natychmiastowego zarejestrowania się, celem spełnienia „obowiązku wojskowego”.

Olbrzymia eksplozja i pożar na Cyprze

PARYŻ, (PAP). — Jak podała agencja France Presse z Cypru, w piątek wieczorem nastąpił olbrzymi wybuch w wielkiej elektrowni w Nikozji, stolicy wyspy. Natychmiast po wybuchu, płomienie ogarnęły całą elektrownię rozszerzając się z błyskawiczną szybkością na sąsiednie zabudowania. Ludność miasta ucieka w popłochu w okoliczne tereny.

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w stolicy Cypru — Nikozji, wskutek eksplozji turbiny w elektrowni, po której nastąpił pożar, miasto zostało pogrążone w ciemnościach. Wybuch spowodował śmierć jednej osoby, oraz zranienie kilku. Oddziały lotnictwa i wojskowa straż ognia walczyły z rozszalałym żywiołem, który wyrządził — jak dotąd — straty w wysokości ponad 200 tysięcy funtów szterlingów.

Likwidacja między- narodowej bandy przez policję czechosłowacką

PRAGA, (PAP). — Policja czechosłowacka aresztowała 17 tu członków międzynarodowej bandy handlującej dewizami i papierosami amerykańskimi. Banda posiadała swoje komórki w Szwajcarii, Austrii i na Węgrzech.

Uznanie światowego rekordu lotniczego

PARYŻ, (PAP). — Międzynarodowa Federacja Lotnicza uznała oficjalnie światowy rekord szybkości samolotu, ustalony w czerwcu br. przez amerykańskiego lotnika, pułk. Boyda. Rekord wynosi 1.003 klm. na godzinę.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 288

LUBLIN
PONIEDZIAŁEK 20
PAŹDZIERNIK 1947

CENA 3 ZŁ

Przyjaźń polsko-radziecka przyczynia się do pogłębienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie

Z obrad Zjazdu Krajowego T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie

Dnia 18 bm. rozpoczął się w Warszawie Zjazd Krajowy delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na Zjazd przybyli przedstawiciele z największych zakładów kraju oraz liczni przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych. Wojska Polskiego Armii Radzieckiej, oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych narodów słowiańskich.

Przewodniczący T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Min. Świątkowski, otwierając Zjazd stwierdził, że Towarzystwo stało się organizacją masową, jego członkowie reprezentują się w najszerszych warstwach społeczeństwa i że lody wiekowych uprzedzeń i ignorancji zostały stopione.

Po licznych powitaniach min. Świątkowski wygłosił referat ideologiczny.

Łączy nas więzy kulturalne i wspólne ideały wolnościowe

Na wstępie mówca stwierdził, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim nakazuje nam naszą rację stanu, gdyż nasz ogół, tak samo jak my jest zainteresowany w tym, aby nie dopuścić do odrodzenia niebezpieczeństwa niemieckiego i aby odbudować trwałą pokój na świecie.

Przyjaźń i współpraca polsko-radziecka — stwierdza min. Świątkowski — silnie nawiązuje do pokrewieństwa duchowego naszych narodów, do wspólności języka i kultury do wspólnej ideologii słowiańskiej i do wspólnych ideałów wolnościowych. Przyjaźń między naszymi narodami przyczynia się do pogłębienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Następnie mówca wskazuje na wielkie osiągnięcia polityczne i gospodarcze Związku Radzieckiego, który, zdany jedynie na własne siły, bez pomocy obecnej potrafił stanąć w szeregu wielkich potęg.

Omawiając sytuację międzynarodową, min. Świątkowski wskazuje na nieprzychylną politykę, jaką prowadzi w stosunku do Polski mocarstwo anglosaskie i że jedynie Związek Radziecki konsekwentnie dotrzymuje wszelkich zobowiązań zarówno w stosunku do naszego narodu jak również w stosunku do innych narodów demokratycznych, broniąc ich suwerenność przed zakusami kapitału amerykańskiego.

Te wspólne interesy dobrze zrozumiał szereg mas naszego narodu i dlatego przyjaźń do Związku Radzieckiego nie napotyka na żadne przeszkody. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stało się ponadpartijną organizacją masową, przyczyniając się do pogłębienia współpracy międzynarodowej i utrwalając zrzęby Polskiej Demokracji.

Oreżem w walce o pokój

Jest przyjaźń polsko-radziecka — oświadczył w przemówieniu powitalnym radca ambasady radzieckiej Jakowlew. Przyjaźń między naszymi narodami rodziła się jeszcze wtedy, gdy na naszych ziemiach panował sił Hitlerowski okupant. Obecnie, gdy

Wojsko Polskie wespół z Armią Radziecką zakończyło swój zwycięski pochód od Lenina do Berlina, można ocenić, jak mądra była polityka przywódców nowej Polski Demokratycznej, którzy pierwsi podnieśli hasło przyjaźni i współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim, jak mądra była polityka Związku Radzieckiego i jego wodza Generała Stalina, który w imieniu wszystkich narodów radzieckich wyciągnął do Polski rękę pomocy i przyjaźni.

W dalszym ciągu swego przemówienia radca Jakowlew oświadczył:

W chwili obecnej, gdy w krajach kapitalistycznych podnoszą głos podżegacze nowej wojny, wojny w interesie wielkich kapitalistów, dążących do zdobycia nowych bogactw kosztem krwi milionów ludzi, wykuwamy i będziemy wykładać

oraz, mający obudzić gorące głowy imperialistów. Oreżem tym jest wzmocnienie braterskiej przyjaźni i rzeczowej współpracy w interesie pokoju. Ani narody Związku Radzieckiego, ani naród polski nie chcą wojny. Nie chcą jej ponieważ na własnym straszonym doświadczeniu przekonali się, co znaczy wojna. Miliony naszych matek straciły swych synów, miliony kobiet rosyjskich, polskich, ukraińskich, białoruskich utraciły swych mężów. Miliony dzieci naszych straciły swych ojców i swe matki.

Wiemy, co oznacza wojna i dlatego będziemy wzmocniali naszą przyjaźń i współpracę, albowiem w ręku ludu i narodów, milijonów pokój, są one wspaniałą bronią przeciwko podżegaczom wojny.

Wybory samorządowe we Francji

W przededniu wyborów na ulicach Paryża ukazały się liczne afisze przedwyborcze. Samochody rozrzuciły ulotki, rozchwytywane przez mieszkańców Paryża. Wyborcy otrzymali koperty, w których znajdują się druki z programami partii i nazwiskami kandydatów.

Są to drugie wybory do samorządów miejskich we Francji od chwili wyzwolenia. Ludność francuska wybierze swych przedstawicieli do rad miejskich na terytorium całej Francji w Algierze. Paryż został podzielony na 9 okręgów wyborczych. Ordynacja wyborcza przewiduje system proporcjonalny w gminach i miastach, mających ponad 9 tys. miesz-

kańców w gminach poniżej 9 tys. mieszkańców głosowanie jest dwustopniowe, oparte na zwykłej większości.

W miastach powyżej 9 tys. mieszkańców 4 partie — komunisty, socjaliści, MRP i radykałowie wystawiły listy samodzielne. W miastach mających poniżej 9 tys. mieszkańców, komunisty w szeregu miejscowości wystawili listy wspólne z socjalistami. W Tulonie SFIO idzie do wyborów wspólnie z MRP. Radykałowie są rozproszeni i kandydują na listach poszczególnych ugrupowań politycznych. Partia de Gaulle liczy na skupienie głosów prawicy, b. współpracowników Vichy i Pétaina.

Wiadomości z ZSRR

Odbudowa największych w ZSRR zakładów produkcji rur

MOSKWA. W Nikopolu na Ukrainie zakończono odbudowę największych w ZSRR zakładów produkcji rur. W końcu września uruchomiono główny oddział tych zakładów — wielką walcownicę oraz pomocnicze zakłady energetyczne. Zakłady Niko-

polskie mają ogromne znaczenie przede wszystkim dla przemysłu naftowego, któremu do starczą rur o wielkiej średnicy. Produkcja rur jest całkowicie zautomatyzowana. Montaż urządzeń fabrycznych trwał 75 dni zamiast 150

900 zakładów moskiewskich wykonało plan 11 miesięczny

MOSKWA, (PAP). W związku ze zbliżającym się 30 leciem rewolucji październikowej, przedsiębiorstwa radzieckie notują nowe sukcesy produkcyj-

ne. W stolicy i obwodzie moskiewskim 900 zakładów przemysłowych wykonało już do połowy b. m. 11-miesięczny plan produkcji.

Z kraju

Polska manufaktura na Daleki Wschód

GDYNIA, (PAP). — W dniu 16 b. m. odpłynął z Gdyni holenderski motorowiec „Hast V” który zabral do Amsterdamu ładunek ponad 5 ton polskiej manufaktury. Ładunek z Amsterdamu przeznaczony jest dla odbiorców Dalekiego Wschodu.

Stan ludności Warszawy w dniu 1. X. 1947 r.

WARSZAWA, (PAP). Według danych Wydziału Ewidencji Ludności na podstawie zameldowań w dniu 1. X. b. r. — Warszawa liczyła 552.636 osób. Z liczby tej przypada na Warszawę prawobrzeżną (Pragę) 198.260 osób. Kobiety liczyła Warszawa 312.270, mężczyźni 240.366. W dniu 1. X. b. r. przebywało w Warszawie 1.923 cudzoziemców, mianowicie 997 mężczyzn i 932 kobiety.

Zakłady chemiczne „Polchem” w Toruniu przekroczyły produkcję przedwojenną

TORUŃ, (PAP). — Zakłady chemiczne „Polchem” w Toruniu produkujące superfosfaty i kwas siarkowy przekroczyły przedwojenny poziom produkcji. Zakłady produkują miesięcznie około 4.000 ton superfosfatu (o 40% więcej niż przed wojną) i 1.500 ton kwasu siarkowego (przed wojną 1.300 ton miesięcznie). Nowym działem produkcji fabryki są krzemofluorki używane do wyrobu trutek na szczury, a także do trawienia szkła. Do produkcji krzemofluorków wykorzystuje się produkty uboczne, powstałe po procesie produkcji nawozów sztucznych. Dział produkcji krzemofluorków jest jedynym w Polsce.

W najbliższym czasie zakłady uruchamiają również dział produkcji siarczanów azotowych.

Bułgarski sklep tytoniowy w Warszawie

WARSZAWA, (PAP). — Jak się dowiadujemy, w wyniku zawartej ostatnio umowy pomiędzy Polskim Monopolem Tytoniowym a bułgarskim ministerstwem skarbu, w listopadzie br. otwarty zostanie w Warszawie bułgarski sklep tytoniowy, który sprzedawać będzie bez żadnych ograniczeń wszelkiego rodzaju bułgarskie wyroby tytoniowe.

„Nie chcemy aby w Kościołach padały z ambon słowa, które z religią nic wspólnego nie mają”

Rezolucja stowarzyszeń na Dolnym Śląsku w sprawie odezwy biskupów

WARSZAWA, (PAP). Stowarzyszenia, działające na terenie Żabkowic Dolnośląskich — Związek Uczestników Walki Zbrojnej, Związek Więźniów Politycznych, Związek Osadników Wojskowych i Związek Inwalidów Wojennych powzięły następującą uchwałę:

My, byli uczestnicy walk o wolność i demokrację, inwalidzi wojenni i byli więźniowie polityczni, jako przedstawiciele znacznej części społeczeństwa powiatu żabkowickiego, gorąco protestujemy przeciwko odezwie biskupów polskich, którą księża naszych parafii odczytali w dniu 28 września 1947 r., w dniu Święta Spółdzielczości.

Odezwa potępia w ostrej formie działalność istniejących partii politycznych, które jakoby podważają zasady religii. Odezwa twierdzi, że partie polityczne głoszą zasady niezgodne z wiarą świętą, że obywatele zmuszani są pod presją do wstępowania do partii politycznych, że dzieci zmusza się do bezbożnictwa itp. Odezwa zawiera poza tym ostrą krytykę pod adresem naszej prasy codziennej, która — jak mówi odezwa — jest rzekomo rozsądnikiem bezbożnictwa.

My, którzyśmy ofiarowali krew swoją i siły swoje w walce o wolną demokratyczną Polskę, my, którzyśmy stworzyli krwią naszą i ciałami zabitych i rannych fundamenty pod nową, katolicką Polskę, DO GŁĘBI SERCA OBURZENI JESTEŚMY PODOBNYMI KAZANIA MI przeciwko obecnej rzeczywistości, wygłaszanymi przez reakcyjną część kleru. Jesteśmy Polakami i katolikami, szanujemy świętości religijne, ale religii nikomu narzucać nie chcemy.

Doskonali tytoń gruziński i nowoczesne maszyny z Czechosłowacji polepszą polskie papierosy

WARSZAWA, (SAP). Jak się do władze Socjalistyczna Agencja Prasowa, PMT posłada obecnie całkiem realne możliwości importu znanych na całym świecie niezwykle aromatycznych i wartościowych tytoni gruzińskich. Wiadomości te palące przyjmą na pewno z zadowoleniem, ponieważ import tego surowca ze Związku Radzieckiego, jako lepszego od surowców bałkańskich, wpływa znacznie na poprawę smaku i aromatu papierosów obecnie produkowanych.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

my, uważając to za niezgodne z duchem katolickim NIE CHCEMY, ABY PEWNA CZĘŚĆ KLERU WTRĄCAŁA SIĘ W ŻYCIE POLITYCZNE KAŻDEGO Z NAS. NIE CHCEMY, ABY W KOŚCIOŁACH PADAŁY Z AMBON SŁOWA, KTÓRE Z RELIGIĄ NIC WSPÓL-

NEGOMAJĄ, A USILUJĄ ZBURZYĆ TO, CO NADLUDZ KIM WYSIŁKIEM CAŁEGO NARODU ZOSTAŁO DOKONANE. Jeśli jeszcze wziąć pod uwagę, że odezwa biskupów odczytana została w Święto Spółdzielczości, dochodzimy do przekonania, że cel jej nie był

PARYŻ, (PAP). Ostatnia doba upłynęła pod znakiem niepowodzenia akcji rządowej w kierunku złamania strajku metra i autobusów, który trwa już od tygodnia. Związek autonomiczny i chrześcijański związek

zawodowy przystąpił ponownie do strajku wobec niezadowolających odpowiedzi komisji, która zajmuje się zaszczerowaniem pracowników. Oba te związki wypowiedziały się za udziałem w rokowaniach delegacji CGT,

PARYŻ, (PAP). Agencja France Presse donosi z Nankinu, iż premier rządu chińskiego Ciang Czun, wygłosił w Radzie Politycznej expose, w którym omówił stanowisko Chin do traktatu pokojowego z Japonią. Stanowisko to opiera się na trzech zasadniczych punktach: a mianowicie niedopuszczeniu do odrodzenia militarystyki japońskiej, gwarancji przed jakimkolwiek odwetom japońskim i

otrzymaniu należnych odszkodowań. Po raz pierwszy Chiny wysunęły roszczenia terytorialne, domagając się przyznania im wysp Riu Kiu. Według ogłoszonych przez premiera danych straty Chińczyków w wojnie z Japonią wynoszą około 10 milionów zabitych. W expose Ciang Czun przyznał, iż wojska rządowe sprawują obecnie kontrolę jedynie nad 70% terytorium Mandżurii.

Groźba strajku pracowników przemysłu włoskiego

RZYM, (PAP). Delegaci komunistycznej włoskiej związków zawodowych, złożyli wniosek na posiedzeniu centralnego komitetu związków w sprawie strajku robotników i pracowników przemysłowych, na znak protestu przeciwko niezadowolaniu postulatów robotniczych. Proponowane przez związki zawodowe rokowania z pracodawcami w sprawie zwalniania nadliczbowanych robotników z pracy, nie przyniosły zadowalających wyników. Ponadto rząd odmówił przyznania pracownikom przemysłu żądanych przez nich ubezpieczeń, urlopów itp. Centralny komitet wykonawczy związków zawodowych odbył

nadzwyczajne posiedzenie zapoznając się ze stanowiskiem delegatów komunistycznych. Ostateczna decyzja ma zapadnąć na nowym posiedzeniu, w którym weźmie udział również minister skarbu.

TONY STALI FRUWAŁY W POWIETRZU WSKUTEK WYBUCHU W FABRYCE BENZYNY SYNTETYCZNEJ

LONDYN, (SAP). W nocy z piątku na sobotę nastąpił wybuch w fabryce benzyny syntetycznej Boake Robert and Co w

Stratford, dzielnicy Londynu, położonej we wschodniej części miasta. Zginęli na miejscu 3 osoby, zaś 2 odniosły rany. Sąsiednie fabryki ucierpiały od podmuchu powietrza. Siła wybuchu była tak wielka, że kilka ton stali z fabryki benzyny zostało przerzuconych przez budynki innej fabryki, położonej po drugiej stronie drogi. Straż ogniowa pracowała wśród składów niebezpiecznych chemikaliów przy czym kierownictwo akcji ratunkowej wydawało rozkazy strażakom za pośrednictwem krótkofalowej stacji radiowej.

Wśród żołnierzy, prowadzących wozy wojskowe, strajkujący rozrzucił ulotki, plectujące stanowisko rządu, które m. in. głoszą: „Gdy wrócicie do cywila, to podobny rząd, jeżeli będzie jeszcze istniał, zmobilizuje wojsko przeciwko wam. Jesteście obywatelami Republiki, ale bronić Republiki, to znaczy odmówić łamania strajku. Niech żyje armia republikańska i demokratyczna.”

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

Jednym z głównych oskarżonych jest znakomity reżyser i aktor, Charlie Chaplin.

Aktor filmowy, Melvyn Douglas i szereg innych osób podpisał list z żądaniem, aby oskarżeni mogli pojawić się przed Komisją Kongresu w towarzystwie prawników i by mieli prawo zadawać pytania oskarżycielom.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórniach PMT, zgodnie ze słusznym wymaganiem państwa. Nareszcie więc znikną z rynku papierosy za twarde i wysypujące się.

W ramach zawartej ostatnio umowy polsko-czechosłowackiej, już w bieżącym miesiącu nadejdzie z flr. my „Skoda” dla naszego Monopola Tytoniowego pierwsza partia nowoczesnych, wysokowartościowych maszyn do wyrobu papierosów. Dalsze dostawy tych maszyn, jak również pakowarek do pakowania papierosów w papier, nastąpią w najbliższym czasie.

Import czechosłowackich maszyn przyczyni się niewątpliwie jeszcze w roku bieżącym do normalizacji pracy w wytwórni

Z ŻYCIA SPORTOWEGO

KKS „Gedania” — WKS „Lublinianka” 13:3

Gospodarze katastrofalnie zawodzą

W ramach święta Lublinianin odbył się mecz bokserski, który zgromadził na boisku około 2000 widzów. Walki stały na niskim poziomie technicznym. Może wpłynęło na to przenikliwe zimno, które mroziło zawodników podczas przerw. Goście zdecydowanie górowali nad miejscowymi zarówno technicznie, jak i kondycyjnie. Toteż z ośmiu walk po łowa ich zakończyła się przed upływem czasu.

Przebieg walk
Waga musza.

Klajn (Ged.) spotkał się z Zielińskim (L.). Atak rozpoczął na Lublinianin, chaotycznie. Kilka jego obszernych ciosów łąduje jednak na twarzy Gdańszczanina. Ten rewanżuje się natychmiast — prostym.

W wyniku obustronnej wymiany ciosów obaj zawodnicy przewracają się (od poślizgnięcia). Pod koniec pierwszej rundy silniejszy fizycznie Klajn, rzuca ciosami na liny Zielińskiego II, który jest groggy. W drugim starciu uwidacznia się rażąca przewaga gościa. Po ciosie w wątrobę Zieliński II pada. Wstaje jednak natychmiast. Ponowna seria w twarz — Zieliński II pada krwawiąc. Podnosi się na „5”. Atak półprzycymnego Lublinianina, Gość odpowiada ripostą w korpus. Zieliński ponownie pada do „7”. Z nadludzkim wysiłkiem wstaje. Jest bardzo wyczerpany. Za chwilę gong. W trzeciej rundzie Klajn trafia Zielińskiego II, ten ciężko pada na ring do „7”. Wstaje jednak. Następna seria w twarz kończy walkę. Wygrał Klajn przez k. o.

Waga kogucia.

Młody 17-letni chłopiec, Zieliński II (Ged.) walczący zawsze w wadze muszej, sprawił wiele kłopotu przereklamowanemu Baranowi. Od rozpoczęcia walki, aż do jej zakończenia stroną atakującą był Gdańszczanin. Na chaotyczne kontrataki gospodarza, Zieliński II (G.) odpowiadał prostymi. Na początku drugiej rundy Baran krwawi. Pod koniec trzeciej twarz Barana przedstawia się okropnie. Krwawi silnie z nosa i ust. Kończy walkę szalenie wyczerpany. Nieudolni sędziowie orzekają remis, co wyraźnie krzywdzi gościa. Stan meczu 3:1 dla Gedanii. Widownia silnie protestuje (gwizdy i krzyki).

Waga piórkowa.

Drązkowski (G.) — Chojna dostarczył widowni wiele emocji. Szybki gdańszczanin atakował z doskoków, zbierając liczne punkty. Chojna rewanżował się szczególnie w trzecim starciu upercutami. Po dwu rundach zupełnie wyrównanych walk w trzeciej nieznacznie przeważał Chojna. Jemu sędziowie przyznali zwycięstwo. Widownia bije silne brawa. Stan meczu 3:3.

Waga lekka.

Musiak (G.) — Słowik. W pierwszej rundzie Lublinianin skutecznie kontruje przeciwnika zbierając wiele punktów. Gdańszczanin wyraźnie poluje na cios. Kilka z nich dochodzi

do celu i Słowik pod koniec pierwszej rundy „plywa”.

W drugim starciu tempo walki dość żywe. W prawym rogu ringu Musiak wypuszcza się z obu rąk i Słowik opuszcza gardę. Gdańszczanin trafia od spodu Słowika i k. o.

Stan meczu 5:3 dla Gedanii.

Waga półśrednia.

Chychła (G.) — Zieliński I, była punktem kulminacyjnym wczorajszego meczu bokserskiego. Niestety Zieliński I w obecnej formie nie był ani na chwilę równorzędnym partnerem dla Chychły. Szalenie zrywy lublinianina, gdańszczanin niweczył w zarodku, będąc nieuchwytnym na ciężkie choć powolne ciosy przeciwnika. Optycznie robiło to wrażenie przewagi Zielińskiego. W trzeciej rundzie Chychła wzmacnia tempo walki, trafiając z dystansu wielokrotnie. Zieliński z wysuniętą do przodu głową atakuje desperacko. Kilka silnych ciosów dosięgło Chychłę. Rewanżuje się on na tychmiast prostym, poprawiając prawym sierpem. Zwyciężył Chychła. Niezadowolona z werdyktu sędziowskiego publiczność niesłusznie i długo

demonstruje.

Stan meczu 7:3 dla gości.

Waga średnia.

Rajski (G.) — Siemion II. W pierwszej rundzie gdańszczanin unika walki. Kilkakrotnie atakuje z dystansu. Siemion II rewanżuje się prawymi sierpami.

W drugim starciu zarysowuje się przewaga Rajskiego. Trafia on Siemiona w korpus ciosami, po których ten słabnie. Pod koniec starcia Siemion II łokuje parę sierpów na szczęcie przeciwnika — osłabiając go.

W trzecim starciu Rajski z wala z nóg Siemiona II. Rajski stoi opierając się na linach. Sędzia ob. Marciniak liczy. Na „8” Siemion prawie nieprzytomny wstaje. Silny cios w okolicę lewego ucha, przerywa tę nierówną walkę. Na widowni burza pod adresem sędziego ob. Marciniaka. Stan meczu 9:3.

Waga półciężka.

Dolecki (G.) — nadspodziewanie szybko załatwił się z Siemionem I, któremu pozwolił się przez pierwszą rundę „wyszumieć”, aby pod jej koniec posłać Siemiona na deski.

Gong uratował lublinianina

od k. o. Na początku drugiej rundy Dolecki trafia przeciwnika, kończąc walkę. Stan meczu 11:3.

Waga ciężka.

Szałkowski (G.) — Stanisławski pokazali parodię boksu. Zwyciężył pierwszy na punkty posyłając Stanisławskiego w I i II rundzie do „7”.

Organizacja zawodów sprawna.

CO MÓWIĄ BOKSERZY GDAŃSCY

Zieliński II (Gedania) — przeciwnik mój (Baran) był silniejszy fizycznie. Wydaje mi się, że walkę wygrałem z nim.

Drązkowski: Chojna ciągle mnie pchał. Uważam, że walki z nim na pewno nie przegrałem.

Chychła: Zieliński I (Lublinianka) nie jest zawodnikiem. Rozmawia w czasie walki. Ma dość silny cios, słaby technicznie.

Rajski: przeciwnik mój nie był groźny. Wiedziałem, że wygram z nim walkę przed upływem czasu.

Dolecki: Siemion I zrobił na mnie wrażenie zapaśnika, a nie boksera. Pozwoliłem mu trochę poskakać a później nowie pan.

RKS Stradom (Częstochowa) — WKS Lublinianka 3:1 (0:0)

Niemrawy napad gospodarzy — przegrany mecz

SKŁADY DRUŻYN CZĘSTOCHOWA (STRADOM).

Boguszewski L., Bednarek, Turski, Wileziński, Czerniecki, Boguszewski II, Urbanczyk, Żurek, Lach I, Lach II, Czechowski.

LUBLIN („LUBLINIANKA”).

Skrański, Gajownik, Kowalski, Gęsiński, Cieślowski, Rudnicki, Malinowski, Paprota, Różyło, Wójcicki, Krajewski.

Jubileuszowe zawody „Lublinianki” nie przyniosły jej zwycięstwa ani w boksie, ani też w pilce nożnej. A klasowa drużyna częstochowska, umiejętnościami swymi w zupełności wystarczała, aby pokonać najlepszy zespół lubelski.

Goście, jak wiele innych przyjeżdżających drużyn, przeciwstawili miejscowym dużą wolę zwycięstwa, która w znacznej mierze, zaważyła na końcu.

wym wyniku. Przechodząc do oceny drużyn należy przyznać, że gospodarze górowali nad gośćmi technicznie i fizycznie. Częstochowianie byli szybsi — bardziej bojowi.

Wojskowym mecz przegrał słamiarny napad. W drugiej części gry, gdy miejscowi mieli wszelkie dane, aby mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść — kombinowali do mdłości lub też zaprzepaszczaali z dogodnych pozycji.

Jak grali?

Zarówno jedni jak i drudzy prowadzili okresami grę przyziemną, lub też holdując grę górą. W pierwszej połowie meczu gra ospała — mało efektowna przy lekkiej przewadze miejscowych.

Po przerwie obie drużyny dążyły do rozstrzygnięcia meczu na swoją korzyść. Szczęście jednak jest po stronie gości, którzy przez Lacha I zdobyli pierwszą bramkę w 5 minucie z bliskiej odległości. Ataki wojskowych załamują się na obronie gości. Wielekrotnie broni bramkarz.

Sporadyczne wypadki częstochowian cechuje zawziętość. Dają oni do podwyższenia wyniku. W 15 minucie mailek Żurek wykorzystując nieporozumienie obrońców, strzela z linii bramkarskiej i piłka trzepocze się siatce po raz drugi. 2:0. Kilka niegroźnych wypadów (w tym okresie gry) wojskowych kończy się na zdobytych rogów, nie wykorzystanych jednak. Za reke gości na polu karnym sędzia dyktuje rzut karny. — Słaby rzekutor Różyło, strzela w słonek. Dopiero w 22 minucie Różyło ładnym strzałem z około 16 m. strzela nieuchronnie w lewy górny róg bramkarski. 2:1.

W sześć minut później Żurek przesłania wynik spotkania dla swoich barw — strzelając trzecią i ostatnią bramkę. Pod koniec meczu, jest tak silna przewaga miejscowych, którzy dosłownie przesiadają na polu karnym przeciwko — jednak bezskutecznie. Widzów mimo dokuczliwego zimna około 2500. Sędzia ob. Olszowy — dobry. Organizacja zawodów dobra.

Piłkarska drużyna polska przybyła do Belgradu

BELGRAD, (PAP). 18 października przybyła do Belgradu polska reprezentacja piłkarska na mecz z reprezentacją jugosłowiańską. Prasa jugosłowiańska żywo omawia niedzielne spotkania pomiędzy reprezentacją polską a jugosłowiańską.

Czołowe dzienniki belgradzkie „Borba” i „Polityka” zamieściły artykuły omawiające skład i szanse polskiej drużyny. Dzienniki podkreślają, że polskie piłkarstwo zrobiło ostatnio wielkie postępy, tak że reprezentacja jugosłowiańska spotka się z groźnym przeciwnikiem.

W kołach sportowych uważa się jednak, że zwycięstwo nie

przypadnie drużynie polskiej. Piłkarze jugosłowiańscy uzyskali ostatnio szereg poważnych sukcesów międzynarodowych, a w bałkańskich mistrzostwach zdobyli drugie miejsce ustępując jedynie Węgrom.

„Borba” oświadcza, że sportowcy jugosłowiańscy przeciwdziałają polskim piłkarzom, którzy w czasie swego pobytu w stolicy Nowej Jugosławii odczuwają niewątpliwie przyjaźń narodu jugosłowiańskiego. Inne dzienniki stwierdzają, że spotkanie niedzielne będzie nowym krokiem na drodze pogłębienia polsko-jugosłowiańskiego braterstwa.

Klub sportowy przy Zarządzie Miejskim m. Lublina

Przy Zarządzie Miejskim w Lublinie został ostatnio zorganizowany nowy klub sportowy. Władze klubu zostały wybrane w następującym składzie: prezes — Tadeusz Jerosz, I wiceprezes — Stanisław Krzykała, 2 wiceprezes — H. Krzesiński, skarbnik — T. Pawlak, gospodarz — Z. Kurant, sekretarz — S. Litwiński. Członkowie Zarządu — S. Pasek, H. K

sielewicz i J. Taras. Komisja rewizyjna — F. Żołnierowicz, J. Piotrowski, F. Bogucki.

Powołano do życia następujące sekcje: piłki ręcznej, piłki nożnej, gimnastyczną oraz ping-pongową. Zapisy na członków przyjmuje Sekretarz — S. Litwiński, pokój nr. 44 oraz Z. Kurant — pokój nr. 32 w gmachu Zarządu Miejskiego, Krak Przedm. 78.

Szwendrowski moralnym zwycięzcą gynkhamy

W sobotę po południu odbył się konkurs zręczności jazdy motocyklowej urządzony staraniem sekcji motorowej WKS „Lublinianka”. Do konkursu stanęło 16 maszyn.

Start wykazał, że łatwiej jest popisywać się na Krakowskim niż na boisku sportowym. Zresztą konkurs był ciężki.

Sygnal i pierwszy zawodnik startuje. Podjeżdża do stolika bierze w biegu szklanę z wodą mija chorągiewkę, skręca, wraca, jeszcze jeden skręt, podjeżdża do stolika, stawia szklanę.

Wody szczęśliwie nie wylał. Dalej przechodzi bramkę i wjeżdża w serpentynę wytyczoną chorągiewkami. Wreszcie jechał po deskach na dystansie 20 metrów, mostek ruchomy, rów 2,5 metrowej głębokości. Najcięższa konkurencja dla wielu zawodników to koniec o średnicy 4 metrów. Następna próba wymaga dobrego opanowania maszyny i dużej sprawności fizycznej. Trzeba w biegu podnieść czapkę z ziemi i zawiesić ją na słupie. Tunel składający się z 6 bramek po 1,20 wysokości, to także trudna konkurencja. Kierowca kładzie się na maszynie, mija jedną, drugą, wreszcie ostatnią bramkę.

Dużo szczęścia musi mieć zawodnik, aby w biegu z 7 metrów trafić piłką do bramki. Próba wymagająca dużej odwagi to skok w dal na motocyklu. Niektórzy skakali ponad 8 metrów (Tarłowski). Wiele radości sprawiała widcom jazda na ślepo t. zn. zawodnicy mieli związane oczy i w ten sposób musieli przebyć przestrzeń 30 metrów zakręcić o 180° i powrócić do miejsca skąd wyjechali. Zakończenie gynkhamy to uderzenie w gong wiszący nad głową zawodnika.

Pierwsze miejsce w konkursie zręczności zdobył Jankowski z „Lublinianki”. 35 punktów dodatnich, czas 6.10,2. Drugi Szwendrowski z LKM 19 punktów dodatnich czas — 5.21,8. Trzeci Matiaszewski „Lublinianka” 0 punktów karnych, czas — 5.40. Zawodnikowi temu po zakończeniu konkursu zdarzył się nieszcześliwy wypadek, ponieważ motocykl poślizgnął się na zakręcie a Matiaszewski wpadł na barierę rozbijając sobie głowę tuż nad okiem. Rannemu udzielił pomocy dr. Jędrzejewski. Na 16 zgłoszonych zawodników sklasyfikowano 12 a 4 wycofano z konkursu na skutek nieudolności jazdy. Mimo zdobycia pierwszego miejsca przez Jankowskiego moralnym zwycięzcą jest młody Szwendrowski, który za demonstrował wysoką klasę jeździecką, a do zwycięstwa brak mu było dobrego skoku, którego niestety nie mógł wykonać, ponieważ w przeddzień zawodów, na treningu zwichnął sobie rękę. Sprawną organizację zawodów zawdzięcza na leży prezesowi sekcji Edwardowi Cudowskiemu i kpt. sportowemu sekcji motocyklowej WKS „Lublinianki” — Bogusławskiemu.



POGOTOWIE RATUNKOWE:
tel. 22-73

STRAŻ POŻARNA:
tel. 11-11

KOMENDA MIASTA M. O.:
tel. 23-83

DZIURY APTEK:

Dzisiaj dyżurują następujące apteki:
Rynek 2, Bychawska 42, Szopna 15,
Lubartowska 16.

Inauguracja roku akademickiego na KUL-u

W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Po mszy św. w kościele Akademickim w auli Uniwersytetu odbyła się Akademicka, na którą złożyły się: przemówienie JM ks. Rektora Dr Antoniego Słomkowskiego oraz wykład J. E. Ks. Biskupa Zdzisława Golińskiego pt.: „Zwycięska idea prawa natury”.

Na KUL-u uruchomione są trzy wydziały, a to: prawa i nauk społecznych, ekonomicznych, humanistycznych i teologicznych. Prócz tego istnieje Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi.

Na Uniwersytecie uczeszcza ponad 2300 młodzieży. Największą frekwencję cieszy się Wydział Prawa i Nauk Ekonomicznych i Społecznych.

Walne Zgromadzenie Lubelskiej Spółdzielni Zbytu Prod. Zwierzęcych

Wczoraj odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Przedstawicieli placówek powiatowych Lubelskiej Spółdzielni Zbytu Produktów Zwierzęcych. Na zjazd przyjechało 67 delegatów, reprezentujących 7 powiatów, objętych działalnością Spółdzielni.

Po wysłuchaniu sprawozdań za rok ubiegły oraz dyskusji zostali wybrani nowi członkowie Rady Nadzorczej oraz zatwierdzono plany pracy na rok przyszły, jako też preliminarz budżetowy. W miejsce trzech członków Rady Nadzorczej, którzy ustąpili zgodnie z przepisami statutu, zostali wybrani inż. T. Madler i J. Petla (ponownie) oraz J. Rachwał.

Bliższe szczegóły z przebiegu obrad podamy w dniu jutrzejszym.

Dokąd

dzisiaj idziemy

KINA

APOLLO: — Konwój

BALTYK: — Urwis Gavroche

RIALTO: — Kopciurek

Pocz. w dni powsz. godz. 15, 17, 19
Pocz. w niedziele i święta: godz. 13, 15, 17, 19.

TEATR MIEJSKI

„Pigmalion”.

TEATR MUZYCZNY

Im. Żołnierza Polskiego
Codziennie od godz. 19.30 „Przedstawienie literacko-baletowe”
„Pan Tadeusz”, „Zemsta”, „Dziwczynka z zapalkami”, „Straszny Dwór” (fragmenty inscenizacyjne)

Dni bez butów

— Pechu ma człowiek w życiu, moja pani Grypsińska! Pecha i nie wzięty! — perorowała pani Kolbasowa, robiąc na drutach szalik. — Moja babka jak się rodziła, to czepek na głowie mieć musiała, bo miała szczęście w życiu. Cały tydzień mięso opychała, ciastków se co dnia mogła kupić, na dolarach nie traciła komisjów specjalnych się nie bała, od futer podatku nie potrzebowała jej było płacić i w butach przez cały miesiąc chodziła...

— A co to? Pani bez butów zamierzysz paradować? — zdziwiła się pani Grypsińska.

— Toż nie ja kę, ino mi każą! — Nie nie rozumiem moja pani zota!

— Boś w Warszawie paniusia nie była! o wielgi świat stolicy się nie obtarła — to i nie nie wiesz!

— No to gadajże pani co i jak! Zawdy od pani różnościów i nowościów człek się nastucha.

— Mówiłam ja z moja znajomką na Grochowie. Pytam ją, jako że to oblatana kobieta i na przepierki do samej żony jednego generała chodzi, jakę będzie z tymi dniami bezniesnami, bo to musiałam wiedzieć coby se plan trzyletni w sprzedawaniu zrobić. A ona na to: „Nie tulko, że dniów bezniesnych nigdy nie skasujom ale jeszcze insze przemienienia wpro-

wadzą. Już tera nawet dzień bez orkiestry w piątek zrobili. Mojej znajomce, co ona tera we wdowim stanie po kolejarzu, jak mąż umarł, to na pogrzebie jej starego zabronili grać orkiestrę kolejarskiej, bo tragiczna obrzęda jak raz w piątek się odbywała. Ale to wszystko dopiero początek. Za tydzień dekreta o dniach bez butów wychodzi...

— Rany Boskie! — zakrzyknęła pani Grypsińska — bez butów, pani powiadasz?!

— A tak — przytwierdziła ze smutkiem pani Kolbasowa unosząc na chwilę wzrok z nad roboty. — Bez butów! Już fabrykie greckich kapci pod Faleńcą zakładają. Bedziesz pani w starożytne obuwie nogie wkładać i biblijne Greczynie odstać. A normalne dolne ubranie, jako to buty i pantofli ino w wielgie świata narodowe i w dzień swoich imieninów nosić będzie wolno. A żonatom to podobno na rocznice ślubu tyż własne łapcie skórzane ubrać pozwolom.

— Słuszane to rzeczy! — westchnęła pani Grypsińska.

— To dopiero początek — ciągnęła dalej nieubłagana pani Kolbasowa — ino tak, co by się ludziska przyzwyczaili! Za miesiąc bez trzech dni to na bosaka w poniedziałki, środy i pią-

tki bedziesz pani latać musiała. Toż poco moja pani ulice naprawiajom — niedopalków zabraniajom na ziemie rzucać? Coby se ludzie w dni bezbutowe dużego palca u nogi nie porozbijali i piętów nie poparzyli.

— A skąd pani wiesz tak dokumentnie, że równo za miesiąc bez trzech dni?

— Bo mi moja znajomka mówiła, co za miesiąc, a już trzy dni od tej rozmowy upłynęli. Już nawet próbe tych dni bez butów w Zielonej Górze zrobili. Nazwali tak ino „Święto winobrania”, coby ludzi nie strachać.

Ale wszystkim w greckie prześcierać przebrać się kazali i w sundałach starożytnych paradować. Z tego tyż wynika, że nie tylko bez butów, ale i bez ubrania dni zrobim. Latego tyż mówie pani, pani Grypsińska kochana, że moja babcia nieboszka, co wieśniaczkom była! szczęście miała, że w innych czasach żyła, kiedy to jeszcze ludziskom w butach chodzić pozwalali.

— A jak długo pani babcia nie żyje?

— Jeszcze przed tamtym wojnom z głodu umarła, moja droga! Ale szczęśliwa była, bo ni dni bezniesnych, ni dni bezbutowych za jej czasów nie było.

53

Helena Platta

NA KRAWĘDZI

I oto... Zawalił się świat. Z nieba, zamiast radosnego pokoju jesieni tak pełnej ciepła w tym roku, — wbrew naturze, na której praw przekroczenie porwał się człowiek, — runęły ku miastom ludzkie, stokroć śmiertelne gromy.

...„Bombą trafiony w stalach!” —

Czerchowicz wyjechał z pustoszejącej stolicy jak wszyscy, pędzący na złamanie karku przed siebie, byle na wschód. W dniu poprzednim on i Łoborzycki zatrzymali się w mieście u któregoś z dawnych przyjaciół. Przetrwali na rozdygotanej przypuszczeniach rozmowie długą noc wrześniową. Z Ogródowej ulicy, gdzie znaleźli chwilowy przytułek, w otwarte okna zaglądały niskie gąłgęzie gęsto rosnących drzew. Rozgwieżdżona ciemność pochylała się niepokojąco ku niespokojnym oczom, szukającym płynących po niebie kolorowych światł wrogich samolotów.

— Tak pachnie wędzący kwiat — wyszeptał Józef Czerchowicz. Łoborzycki myślał o czym innym.

— Daj spokój Józefie, metaforom, choć trafny i przejmujący jednak aż nazbyt konwencjonalny! Tak pachnie: proch i bitwa, której szukamy, — to dla mnie jest istotne teraz! —

— Będziesz miał niejedną okazję, walczyć towarzyszu — uśmiechnął się smutnie „Pierwszy Józef” i podszedł do okna. Nagle odsunął się szybko. Zakrył oczy obu pięściami, odrzucając w tył ciemnowłosą głowę. Nic nie powiedział i trwał tak przez dłuższą chwilę.

— Cóż tobie? — podszedł ku niemu Łoborzycki. Pokrzywa zaniepokoił się również podnosząc oczy z nad walizki, którą pakował.

— „Naszło” się znów, co?

Milczenie odpowiedziało tym pytaniom. Wreszcie Czerchowicz odjął ręce od zaczerwienionych powiek.

— Dobrześ określił: „naszło” mnie! —

— Jedną z tych wizji? —

— Tak: — zdawało mi się, że sen spadł

mi na czoło z otwartego okna, w ciemności rozśkrzanej gwiazdami — opowiadał poeta. — Po chwili z zasłony jakby pajęczej narzuconej mi z zewnątrz, wyłoniła się wizja i, słuchając, nie wiem o kogo chodzi, lecz zdawało mi się, że wirująca, lśniąca gwiazda zbliżała się ku ciemnej, ludzkiej głowie — kuli ziemskiej z niezwykle szybką, z graniem wszystkich orkiestr światła. Granie było piękniejsze od załamania światła w kryształowym wnętrzu. Obraz zbliżał się jak na filmie, wstępując na ekran widzenia coraz wyraźniej. Wreszcie zapłonęła aksamitna ciemność tęczowym, rozstrzelonym światłem, wirującym wkrąg kulistego kształtu — pod rozpryskami tysięcy iskier uirzałem szeroko otwarte oczy, człowieka, który zginął od bomby.

Był blady, na skroniach wystąpiły perłki potu.

— Władku, pokaż mi lustro. —

Zdziwiony Pokrzywa wręczył proszącemu nadmuchany kawałek.

Poeta spojrzał i rzucił natychmiast.

Po ziemi mignęły nagle błyski rozbitego szkła. Wstał.

— Śmieszne, bracia mili. — oczy z widzenia i moje: są te same! Wnioskując: — stwierdzam, że widziałem własną śmierć! Lecz już mi przeszło. Naplamię się za tych co żyć będą, by nie zhańbili imienia Polaka w najtragiczniejszej z ucieczek! —

Stuknęły o siebie kieliszki. Nastrój niezwykłości rozwiązał się.

I oto nie ma poety: — zostały śpiewne wiersze w kilku tomach, i żal kolegów i przyjaciół, którzy go kochali. Ciało znikło, rozprysło w przestrzeni na tysiące wirujących atomów, z których każdy tworzy już może nową, złożoną organizację życiowtórzącą.

...„Non omnis moriar, multaque pars mei” — zaczął opowiadać, gdy Pokrzywa skończył opowiadanie, by nie pozostał nawet w tej żalostnej chwili, gdy rozmawialiśmy nad śmiercią, odbierając nadzieję i chęć do życia akcent pesymizmu.

(C. d. n.).



OGNIKI



Mały lubki
Igrać ognem.
Lubić palć mi-
le ogniska uży-
wając do tego
najrozma-
ższych materia-
łów. Wiede-
nem na pod-
miejskich łą-
kach słońce się
smagi dymu. Te
mali amatorzy pleczonych kartofli
sygnalizują czynność przyrządzania
lubianego przez nich przysmaku.

Obecnie tu i ówdzie w środowisku
widać rozpalone przez młodych chłop-
ców ogniska, które później są opa-
szone przez nich i pozostawiane
swemu losowi. Na placu przy ulicy
Farbiarskiej, na placu przy ulicy
Olejnej, na olbrzymim śmietniku tuż
koło hal targowych i w wielu in. miej-
scach dymią niejednokrotnie dziecin-
nymi rękami roznieczone płomienne
ogniska.

Ponieważ zaproszenie ognia w mie-
ście jest zawsze możliwe wszyscy spo-
strzegający tego rodzaju „zabawy”
winni starannie się o ich bezwzględne
zlikwidowanie.

P S Y



Chociaż ostatni
upałów dawno
już minął, to
jednak dokucz-
liwe w owym o-
kresie czasu be-
spakskie piekło i
obecnie dają się
w dalszym cią-
gu we znaki.
Wszędzie tam,
gdzie istnieje
„nieczyje” śmietnisko, zapartrywane
obficie przez okolicznych mieszkań-
ców, zjawiają się kudłate obwiesie i
prowadzą warzące dyskusje na te-
mat smakowitych ochlapów.

Bardziej rozwydrzone kundły w
przystępie złego humoru, atakują
spokojnych przechodniów rzucając
się na nich bez powodu. Taki wypa-
dek miał miejsce na ul. Piechoty,
gdzie uczulając na liczących w tej
dzielnicy śmietnikach psy dotkliwie
pogryzły przechodzącą młodzień-
ką, oraz jej małego syna.

Czworonogi winni być wytłapani, a
otwarte silosy odpadków jak najprę-
dziej usunięte.

POCZEKAJCIE TROCHĘ



Kina cieszą się
dużą frekwen-
cją. Obsługa
niejednokrotnie
zmeżona jest
solidnie po ca-
łodziennej pra-
cy. Należy więc
najwięcej zaś ki-
noteknik, któ-
ry też chce się
przedej wyr-
wać do domu. Wszystko to pięknie,
lecz widzowie za swoje bilety rów-
nież chcą oglądać cały program.

Jedno z kin ma zwyczaj ostal-
seans o godzinie 19 zaczynać nieco
wcześniej. Skutek jest taki: sam
ostatni nowi entuzjaści kina wej-
dą na salę dodatek kończy się już na
ekranie. Wynikają z tego powodu
sarkania i narzekania na niepolite-
ne przyspieszenie widowiska. Punk-
tualność obowiązuje nawet królów.

CENNIK OGŁOSZENIOWY:

100. RAMKOWE W TEKŚCIE: 40 zł do 100 mm, 50 zł. od 101 do 200 mm i 80 zł powyżej 200 mm. NIERAMKOWE: 25 zł do 50 mm, 30 zł od 51 do 100 mm, 45 zł od 101 do 150 mm i 60 zł powyżej 150 mm. Niedziele i święta 70 proc. drożej. Za zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. wśród drobnych do 50 mm i szp. 50 poleć. ponad 50 mm, dwuszpalowe 100 proc. drożej.

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR. Nakiel Jan Bobolnierz Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Redakcja i Administracja: Lublin. Krak. Przedmieście 62. Telefon: Redakcja 20-04, Redak-
tor Naczelny 26-93, Administracja 26-51, Kierownik 30-02. Konto czekowe nr. 11445. Oddziałem drukarni Państwowej w Lublinie, Zamówienia 12.
A — 14577. Warunki prenumeraty: Z doręceniem do domu i na prowincję zł. 75 miesięcznie, bez doręczenia zł. 70.